

# W szponach rugby



## Polska – Czechy



**Polskie  
Rugby**



**ČESKÉ RUGBY**

**mecz Rugby Europe Trophy**

**Gdynia, 22.11.2025**

**opracowanie:**

**Grzegorz Bednarczyk – [www.wszponachrugby.pl](http://www.wszponachrugby.pl)**

## Przed meczem

Przed nami decydujące rozstrzygnięcia w dwuletnim cyklu Rugby Europe Trophy. Po świetnie zakończonym pierwszym sezonie, z kompletem zwycięstw, przyszedł czas na potwierdzenie dominacji w grupie w drugim sezonie. Zagraлиśmy już dwa mecze, oba zwycięskie, jednak z najstarszymi przeciwnikami, Litwinami i Duńczykami – tam nasze porażki byłyby sensacją, a obowiązkiem były wygrane bonusowe. Teraz jednak trafimy na jednego z dwóch głównych rywali, wciąż jeszcze mającego resztki nadziei na awans do Championship, zwłaszcza po imponującej wygranej ze Szwedami sprzed tygodnia.

Czesi to ekipa, z którą w historii mierzyliśmy się niemal najczęściej (więcej spotkań mamy tylko z Niemcami, jeśli zliczyć wspólnie Wschodnie, Zachodnie i zjednoczone). Bilans mamy korzystny, a ostatnio zaliczyliśmy trzy kolejne zwycięstwa. Jednak patrząc w liczby można też dostrzec, że przez 67 lat sportowych kontaktów (i 40 rozegranych w tym czasie spotkań) nigdy nie udało nam się dociągnąć serii wygranych z tym przeciwnikiem do czterech.

Na dodatek nasi rywale mają bardzo dobry okres. Budują kadrę na solidnych podstawach, także finansowych i organizacyjnych. Dość wspomnieć o obecności rugby w telewizji, gdzie obecnie mają mecze kadry, młodzieżówek na trwających mistrzostwach Europy i Bohemia Rugby Warriors. Szkolą młodzież, która na odbywających się właśnie mistrzostwach Europy U18 i U20 walczy w ten weekend o brązowe medale. Zresztą także i w kadrze seniorów stawiają na młodość – zdecydowana większość graczy debiutowała w reprezentacji w ostatnich paru latach po pandemii (dłużej w kadrze gra tylko 3 graczy). Zawodnicy grają na co dzień w większości w krajowej lidze, ale ta toczy się wiosną, a jesienią większość kadrowiczów zgrywa się w rozgrywkach Super Rugby Europe Cup w drużynie Bohemia Rugby Warriors (aż 18 z 23-osobowego składu zagrało w jej tegorocznych meczach). To właśnie ich występy w Super Cup tej jesieni, zwycięstwa nad rumuńskimi Romanian Wolves i belgijskimi Brussel Devils, jako pierwsze pokazały, że wygrać mogą naprawdę z każdym. Mają za sobą pięć weekendów spędzonych razem na boisku i czego jak czego, ale zgrania na pewno im nie brakuje. Do tego w czterech ostatnich meczach wygrali i to były naprawdę cenne zwycięstwa, dodające mnóstwo pozytywnej energii.

A są wśród nich zawodnicy wyjątkowi. Niezwykle groźny jest Adam Koblic, który ostatnio notuje imponującą serię – przykładat nie tylko w każdym z sześciu ostatnich meczów reprezentacji, ale także w trzech ostatnich meczach Bohemia Rugby Warriors. W pięciu ostatnich weekendach uzbierał aż 35 punktów. Znakomicie prezentują się środkowy Jindřich Kulhavý (i reżyseruje, i wykańcza) i szybki skrzydłowy Adam Miřácký (dwa przyłożenia przeciwko Szwecji). Siłą Czechów jest niesamowity atak, ale w młynie znakomicie czarną robotę wykonują Jakub Havel czy Patrik Průcha. W meczu z Polakami zabraknie jednak dwóch niezwykle doświadczonych, poniekąd etatowych reprezentantów – łącznika młyna Zbyňka Schütza, który ze Szwedami zobaczył czerwoną kartkę, oraz kapitana Dana Hoška, który w tym meczu doznał kontuzji.

Kamil Bobryk i Tomasz Stępień wystawiają przeciwko Czechom prawie wszystko co mamy najlepszego. Dużo doświadczenia, żadnych debutantów. Czas na eksperymenty był w dwóch ostatnich spotkaniach (zwłaszcza w Siedlcach). Z nazwisk, które chcielibyśmy zobaczyć na boisku, brakuje przede wszystkim Aleksandra Nowickiego i kontuzjowanego Lucasa Niedzwieckiego (a jak dla mnie także Michała Jurczyńskiego, który debiutował przecież też z Czechami). Ściągamy posiłki z zagranicy – pierwszy raz w tym sezonie zagra Thomas Toevalu, który wnosił bardzo wiele do drużyny przed rokiem, wracają nieobecni w Siedlcach Mateusz Bartoszek czy Zenon Szwagrzak. Liczymy też na młodzież z ataku, w tym skutecznego w ostatnich meczach Kacpra Wróbla, ale ogromne znaczenie może mieć pewna stopa Wojciecha Piotrowicza.

Czy to wystarczy? Cóż, choć mecz przed rokiem wygraliśmy, nie był to spacer dla naszej kadry. Rwany, pełen walki i błędów. Czesi popełnili tych ostatnich więcej, co dało nam wygraną po kopach z rzutów karnych Piotrowicza i przyłożeniu w ostatniej akcji. Tym razem też łatwo nie będzie. W końcu Szwedzi grają podobnie do nas i Czesi tydzień temu koncertowo sobie z nimi poradzili. Przydałoby się jednak nie tylko zwycięstwo, które bardzo przybliżyłoby nas do awansu do Championship, ale i efektowne widowisko, bo rugby po przerwie wraca na antenę w otwartym kanale TVP Sport. Oby nie na jeden raz.

Oczywiście, liczymy na wygraną i kibicujemy naszej kadrze. Zwycięstwo bardzo przybliżyłoby nas do awansu (dałoby nam minimum 7 punktów przewagi nad drugą drużyną przy dwóch meczach do rozegrania). Ale warto byłoby pomyśleć o tym, nad czym pracują Czesi. Nad młodzieżą, organizacją, pieniędzmi. Oni chyba we wszystkich tych aspektach nas wyprzedzają, więc niezależnie od (zapewne) braku ich awansu do Championship w tym roku, ich przyszłość rysuje się chyba w ciut jaśniejszych barwach niż nasza.

# Rugby Europe Trophy 2024/25 i 2025/26

Zasady rozgrywek RET są proste: sześć zespołów, grają każdy z każdym, bez rewanżów, a zatem połowa drużyn gra dwa mecze na swoim boisku i trzy wyjazdowe, a druga połowa odwrotnie. Polacy znaleźli się w grupie tych drużyn, które u siebie zagrają trzykrotnie. Stawką jest awans na poziom Championship – nagrodzona nim ma zostać najlepsza drużyna na podstawie skumulowanych wyników z poprzedniego i obecnego sezonu rozgrywek (zgodnie z [Rugby Europe International XV Championships– Men & Women 2025-2026](#)). Spadek za to następuje co roku.

W końcowej tabeli liczą się przede wszystkim punkty meczowe, przyznawane zgodnie z następującymi zasadami: zwycięzca meczu otrzymuje 4 punkty, przegrany nie otrzymuje nic, a w przypadku remisu każda z ekip otrzymuje po 2 punkty. Do tego dorobku doliczane są punkty bonusowe: dla zwycięzcy, jeśli zdobędzie o trzy przyłożenia więcej od przeciwnika, oraz dla przegranej, jeśli poniesie porażkę nie więcej niż 7 punktami.

Jeśli liczba punktów meczowych (wraz z bonusami) w tabeli jest identyczna dla dwóch drużyn, decyduje bilans bezpośrednich spotkań: liczba zdobytych punktów meczowych, a jeśli ta jest równa – liczba zdobytych przyłożeń. Jeśli nadal mamy identyczne wyniki decydują kolejno: różnica punktów we wszystkich meczach, liczba zdobytych przyłożeń we wszystkich meczach i wreszcie liczba zdobytych punktów. Jeśli liczba punktów meczowych w tabeli jest identyczna dla więcej niż dwóch drużyn, bilans bezpośrednich spotkań nie jest uwzględniany.

## Wyniki sezonu 2024/2025

25.10.2024	Litwa	47:20	Luksemburg
25.10.2024	Szwecja	22:16	Czechy
2.11.2024	Litwa	19:46	Szwecja
9.11.2024	Czechy	49:26	Chorwacja
<b>16.11.2024</b>	<b>Polska</b>	<b>40:13</b>	<b>Litwa</b>
16.11.2024	Chorwacja	31:42	Szwecja
23.11.2024	Chorwacja	32:23	Litwa
<b>23.11.2024</b>	<b>Czechy</b>	<b>15:22</b>	<b>Polska</b>
30.11.2024	Luksemburg	31:31	Chorwacja
<b>22.02.2025</b>	<b>Polska</b>	<b>58:27</b>	<b>Chorwacja</b>
8.03.2025	Czechy	40:16	Luksemburg
29.03.2025	Litwa	3:44	Czechy
29.03.2025	Luksemburg	18:57	Szwecja
<b>5.04.2025</b>	<b>Luksemburg</b>	<b>10:33</b>	<b>Polska</b>
<b>11.04.2025</b>	<b>Szwecja</b>	<b>25:29</b>	<b>Polska</b>

## Tabela rozgrywek sezonu 2024/2025

Poz	Drużyna	Mecze	Zwycięstwa	Remisy	Porażki	Punkty	Bonusy	Punkty
<b>1</b>	<b>Polska</b>	<b>5</b>	<b>5</b>	<b>0</b>	<b>0</b>	<b>182:90</b>	<b>2</b>	<b>22</b>
<b>2</b>	<b>Szwecja</b>	5	4	0	1	192:113	3	<b>19</b>
<b>3</b>	<b>Czechy</b>	5	3	0	2	164:89	4	<b>16</b>
<b>4</b>	<b>Chorwacja</b>	5	1	1	3	147:203	0	<b>6</b>
<b>5</b>	<b>Litwa</b>	5	1	0	4	105:182	1	<b>5</b>
<b>6</b>	<b>Luksemburg</b>	5	0	1	4	95:208	0	<b>2</b>

## Wyniki sezonu 2025/2026

<b>25.10.2025</b>	<b>Litwa</b>	<b>8:41</b>	<b>Polska</b>
25.10.2024	Szwecja	57:12	Chorwacja
31.10.2025	Chorwacja	36:26	Dania
1.11.2025	Szwecja	38:3	Litwa
<b>8.11.2025</b>	<b>Polska</b>	<b>47:6</b>	<b>Dania</b>
8.11.2025	Chorwacja	33:55	Czechy
15.11.2025	Dania	38:34	Litwa
15.11.2025	Czechy	48:24	Szwecja
<b>22.11.2025</b>	<b>Polska</b>		<b>Czechy</b>
<b>28.02.2026</b>	<b>Chorwacja</b>		<b>Polska</b>
28.02.2026	Czechy		Litwa
7.03.2026	Litwa		Chorwacja
3.04.2026	Szwecja		Dania
10.04.2026	Dania		Czechy
<b>10.04.2026</b>	<b>Polska</b>		<b>Szwecja</b>

## Tabela rozgrywek sezonu 2025/2026

Poz	Drużyna	Mecze	Zwycięstwa	Remisy	Porażki	Punkty	Bonusy	Punkty
<b>1</b>	<b>Polska</b>	<b>2</b>	<b>2</b>	<b>0</b>	<b>0</b>	<b>88:14</b>	<b>2</b>	<b>10</b>
<b>2</b>	<b>Szwecja</b>	<b>3</b>	<b>2</b>	<b>0</b>	<b>1</b>	<b>119:63</b>	<b>2</b>	<b>10</b>
<b>3</b>	<b>Czechy</b>	<b>2</b>	<b>2</b>	<b>0</b>	<b>0</b>	<b>103:57</b>	<b>1</b>	<b>9</b>
<b>4</b>	<b>Chorwacja</b>	<b>3</b>	<b>1</b>	<b>0</b>	<b>2</b>	<b>81:138</b>	<b>0</b>	<b>4</b>
<b>5</b>	<b>Dania</b>	<b>3</b>	<b>1</b>	<b>0</b>	<b>2</b>	<b>70:117</b>	<b>0</b>	<b>4</b>
<b>6</b>	<b>Litwa</b>	<b>3</b>	<b>0</b>	<b>0</b>	<b>3</b>	<b>45:117</b>	<b>1</b>	<b>1</b>

## Łączona tabela sezonów 2024/2025 i 2025/2026

Poz	Drużyna	Mecze	Zwycięstwa	Remisy	Porażki	Punkty	Bonusy	Punkty
<b>1</b>	<b>Polska</b>	<b>7</b>	<b>7</b>	<b>0</b>	<b>0</b>	<b>270:104</b>	<b>4</b>	<b>32</b>
<b>2</b>	<b>Szwecja</b>	<b>8</b>	<b>6</b>	<b>0</b>	<b>2</b>	<b>309:176</b>	<b>5</b>	<b>29</b>
<b>3</b>	<b>Czechy</b>	<b>7</b>	<b>5</b>	<b>0</b>	<b>2</b>	<b>267:146</b>	<b>5</b>	<b>25</b>
<b>4</b>	<b>Chorwacja</b>	<b>8</b>	<b>2</b>	<b>1</b>	<b>5</b>	<b>228:341</b>	<b>0</b>	<b>10</b>
<b>5</b>	<b>Litwa</b>	<b>8</b>	<b>1</b>	<b>0</b>	<b>7</b>	<b>150:299</b>	<b>2</b>	<b>6</b>
<b>6</b>	<b>Dania</b>	<b>3</b>	<b>1</b>	<b>0</b>	<b>2</b>	<b>70:117</b>	<b>0</b>	<b>4</b>
<b>7</b>	<b>Luksemburg</b>	<b>5</b>	<b>0</b>	<b>1</b>	<b>4</b>	<b>95:208</b>	<b>0</b>	<b>2</b>

# Rugby w Czechach

Początki rugby w Czechach sięgają okresu międzywojennego. Całą historię zaczął Ondřej Sekora, człowiek renesansu, najbardziej znany jako autor książek dla dzieci. W 1926 przyjechał z Francji do Brna, przywożąc ze sobą piłkę i przetłumaczone przez siebie zasady gry. W 1927 reprezentacja (nieoficjalnie, zasilona zawodnikami z Wiednia) zagrała w Bratysławie przeciwko Rumunii. Rok później zawiązano federację, która w 1934 stała się jednym z członków-założycieli FIRA. W 1930 z klubami czeskimi grał Stade Français, a pierwszy oficjalny mecz reprezentacji odbył się w 1931 w Lipsku przeciwko Niemcom. Po wojnie Czechosłowacja była jednym z pierwszych krajów, w którym rugby się odrodziło. Już w 1946 reprezentacja wyjechała do Holandii, by pokonać ją 14:8, w 1948 wznowiono rozgrywki ligowe, a zanim na dobre zapadła „żelazna kurtyna”, drużyna narodowa wyjeżdżała też do Włoch. W czasach stalinowskich te kontakty zamary i Czechosłowacja nie wzięła nawet udziału w zainaugurowanych w 1952 rozgrywkach europejskich pod szyldem FIRA. Jednak podczas festiwalu młodzieży (prodka dzisiejszych uniwersjad) w Moskwie w 1957 zagrała z Francją, którą prowadził nieśmiertelny Jean Prat (przegrywając 18:36). A gdy w 1965 FIRA wznowiła europejskie rozgrywki pod szyldem Pucharu Narodów, Czechosłowacja do nich przystąpiła i już w 1969 zajęła trzecie miejsce. Sukcesu tego już nigdy nie powtórzyła. Kolejne lata na przemian spadała z pierwszej dywizji do drugiej i awansowała w odwrotnym kierunku. Po przerwie w udziale w rozgrywkach na przełomie lat 70. i 80. zadomowiła się na drugim poziomie, a po kolejnej dekadzie (już jako Czechy) spadła na trzeci. W obecnym stuleciu gra raz na drugim, raz na trzecim poziomie.

Warte wspomnienia są mecze towarzyskie reprezentacji Czech, m.in. przeciwko Waratahs w 2005 czy Barbarians w 2016 (zagrał wtedy przeciwko Czechom m.in. Richie Mo'unga, który zdobył dwa przyłożenia). Za najlepszego zawodnika w historii często uważany jest Martin Jágr, który w pierwszej dekadzie naszego stulecia długo występował we francuskim Tulonie, wówczas jednak jeszcze bez wielkich pieniędzy i zwykle w Pro D2.

Uzupelnieniem kadry jest od trzech lat drużyna Bohemia Rugby Warriors – złożona z najlepszych, głównie młodych zawodników (zgodnie z planem na starcie większość z nich stanowili gracze U23) i występująca w rozgrywkach Rugby Europe Super Cup. Może nie ma tam zbyt wiele meczów do rozegrania (RESC niestety odstaje pod tym względem chociażby od Super Rugby Americas), ale mimo wszystko jest to dobrych kilka okazji do ogrania zawodników z przeciwnikami na co dzień grającymi lub aspirującymi do gry na poziomie Championship – z Hiszpanii, Portugalii, Belgii czy Holandii.

Liga rugbyowa w Czechosłowacji powstała już w 1929. I choć pierwsze kluby rugby Sekora utworzył w Brnie, od początku ligę zdominowali prażanie (tu rugby zaczęło się rozwijać w 1927). Pierwszym mistrzem kraju została Slavia Praga, która zdobyła ten tytuł przed wojną sześciokrotnie, tylko raz oddając go Sparcie Praga. Rozgrywki przerwano w 1936, ale powróciły stosunkowo szybko po wojnie, już w 1948. Mistrzem został Sokol Praha, a Slavia wicemistrzem – na tron mistrzowski powróciła dopiero w 1964. W 45 edycjach powojennych mistrzostw Czechosłowacji praskie kluby triumfowały aż 31-krotnie – podzieliło się nimi kilka klubów, z których najczęściej po to trofeum sięgał TJ Praga (czternastokrotnie, przy czym zdominował ligę w latach 80., a pierwsze tytuły zdobywał pod innymi nazwami, m.in. LTC, Textilia i Spartak). Wysoko w tej klasyfikacji jest jedna drużyna spoza Pragi: TJ Vyškov z niewielkiego miasta na Morawach, który tytuł mistrzów Czechosłowacji wywalczył 11-krotnie (dominował zwłaszcza w latach 70.). Tylko trzykrotnie mistrzostwo trafiło w inne strony – dwa razy do Brna i raz do Přelouča pod Pardubicami. Kiepsko wypadają kluby ze Słowacji – tylko dwukrotnie na podium mistrzostw wspięły się ekipy z Bratysławy: srebro zdobyła Slavia w pierwszych mistrzostwach w 1929, a brąz Dukla w 1958.

Od czasu rozdzielenia Czech i Słowacji w czeskich rozgrywkach nadal dominują kluby praskie. Aż jedenaście mistrzostw zdobył klub RC Říčany spod stolicy (w tym cztery kolejne w latach 2021–2024), a kluby z samej Pragi dorzuciły do tego jeszcze szesnaście kolejnych: Tatra Smichov (obecny mistrz), RC Praga (kontynuatorka TJ Praga), Sparta i Slavia. Klub z Vyškova triumfował tylko dwukrotnie, a Dragon Brno raz. Od sezonu 1995/1996 wprowadzono play-off z finałem kończącym sezon (początkowo finał rozgrywano w oryginalnej formule do dwóch wygranych meczów). W 2009 tytułu mistrzowskiego nie przyznano: przechodzono wówczas z systemu wiosna – jesień na odwrotny (od 2018 zmieniono go z powrotem). Także w 2021 nie rozegrano fazy pucharowej.

Struktura ligowa przez te wszystkie lata oczywiście się zmieniała. Rozgrywki elity noszą nazwę „Extraliga”, a ostatnia zmiana systemu rozgrywek miała miejsce przed dwoma laty. Zmniejszono wówczas liczbę uczestniczących drużyn z ośmiu do sześciu, a całe rozgrywki zaplanowano na wiosnę. Związane to było z uruchomieniem czeskiej drużyny Bohemia Rugby

Warriors uczestniczącej jesienią w rozgrywkach Rugby Europe Super Cup. W ostatnim sezonie Extraligi wzięło udział pięć drużyn z regionu stołecznego (w finale Tatra Smichov przełamała kilkuletnią dominację Řičan wygrywając 27:20) i Vyškov. W kolejnym sezonie ma jednak nastąpić zmiana: miejsce dwóch drużyn ze stolicy, Sparty i Pragi, zajmą Dragon Brno i austriacki Donau Wien. Struktura ligowa jest rozbudowana – liczy pięć poziomów. Mamy oprócz Extraligi także I, II, III i IV ligę, z których trzy liczą po sześć drużyn, a ostatnia – cztery. Jesienią, gdy najlepsi zawodnicy grają w Bohemia Rugby Warriors, odbywają się rozgrywki o Puchar Czech (trzy tygodnie temu zdobyła go Tatra Smichov, podobnie jak w lidze wygrywając w finale z Řičanami).

W Czechach grały też kobiece piętnastki. Zorganizowane rozgrywki krajowe rozpoczęły się w 2012, początkowo nieoficjalnie. Na początku grały przeciwko sobie mieszane drużyny złożone z zawodniczek różnych klubów. Pierwszym klubem, który zbudował kompletną piętnastkę były praski RK Petrovice, który przystąpił do zawodów w sezonie 2016/17 i wygrał je. Także w 2019 triumfowała samodzielna drużyna Tatry Smichov. Po pandemii jednak te rozgrywki krajowe zniknęły. Wciąż gra reprezentacja, które debiutowała w 2013, potem włączyła się w rozgrywki europejskie, a w tym sezonie wraca do nich na poziomie Conference.

## Ostatnie mecze Czech (od 2021)

Data	Miejsce	Rozgrywki	Przeciwnik	Wynik
16.05.2021	Sinj	tow.	<b>Chorwacja</b>	24:36

Towarzyski mecz w chorwackim Sinju rozegrały Chorwacja i Czechy. Górą byli gospodarze 36:24, ale warto zwrócić uwagę, że czescy rugbyści przystąpili do tego meczu krótko po możliwości wznowieniu treningów, bez jakichkolwiek rozegranych spotkań w ostatnich miesiącach, podczas gdy chorwackie kluby w ostatnich tygodniach normalnie grały.

2.10.2021	Praga	tow.	<b>Niemcy</b>	17:49
-----------	-------	------	---------------	-------

Towarzysko zagrani nasi sąsiedzi: Czesi podejmowali Niemców zaraz po spotkaniu naszych młodzieżówek. Górą w tym spotkaniu byli Niemcy, którzy wygrali 49:17.

6.11.2021	Praga	REIC	<b>Węgry</b>	31:13
-----------	-------	------	--------------	-------

Czesi z kolei pokonali naszych niedawnych rywali, Węgrów, 31:13, także inkasując punkt bonusowy.

27.11.2021	Luksemburg	REIC	<b>Luksemburg</b>	39:12
------------	------------	------	-------------------	-------

Luksemburg grał z Czechami i uległ 12:39 (w przyłożeniach 0:5). Sporo błędów w pierwszej połowie i wynik 6:7 do przerwy, a na początku drugiej nawet prowadzenie gospodarzy 12:7. Czesi jednak rozstrzygnęli mecz na swoją korzyść w ciągu ostatnich dwudziestu minut. Dla naszych południowych sąsiadów to drugie zwycięstwo w drugim meczu i są liderami tabeli.

19.02.2022	Praga	tow.	<b>Polska</b>	10:27
------------	-------	------	---------------	-------

Meczu reprezentacji Polski nie transmitowano, nie było też na nim publiczności, trudno więc cokolwiek napisać. Niestety Czesi trzymali ten mecz w głębokiej tajemnicy i nie chcieli, aby w jakikolwiek sposób był nagłaśniany ani transmitowany. Jeden z tamtejszych portali napisał o „najdziwniejszym dniu czeskiego rugby”, a czescy zawodnicy o tym, że zmierzają się z Polską, mieli się dowiedzieć dopiero po przyjeździe na zgrupowanie. Wspomniat też o paru kibicach z Łodzi, którzy „pocałowali klamkę” stadionu. Składu naszych rywali też nie znamy. Nic to, najważniejsze, że mieliśmy przetarcie przed sezonem, a trener Hitt miał okazję włączyć do kadry kilka nowych twarzy. W sumie wypróbował 26 zawodników, w kadrze zadebiutowali Jakub Burek, George Sweetman, Max Loboda i Władysław Grabowski w pierwszej piętnastce, a z ławki Jan Mroziński, Przemysław Dobijański i Oscar Kolowski. Kontuzjowany Piotr Zeszutek pojechał do Pragi w roli kierownika reprezentacji, a jego rolę na boisku przejęli Dawid Plichta i Ed Krawiecki.

Wygraliśmy 27:10. Po pierwszej połowie, granej pod silny wiatr, dzięki jednemu przyłożeniu prowadziliśmy 5:0. Z opisów wynika, że mocno i skutecznie wówczas pracowaliśmy w obronie. W drugiej połowie mieliśmy świetne pierwsze 20 minut, gdy dorzuciliśmy kolejne 22 punkty. Zdobywcą niemal całego naszego dorobku punktowego był Daniel Gdula, który w sumie zaliczył 3 przyłożenia, 2 podwyższenia i karnego. Jedynym zawodnikiem, który złamał jego monopol był Ross Cooke, który zapisał na swoim koncie przyłożenie. Parę minut przed końcem prowadziliśmy 27:0 i wówczas Czesi zdobyli dwa przyłożenia. W meczu o punkty Rugby Europe taka sytuacja oznaczałaby utratę cennego punktu bonusowego, miejmy zatem nadzieję, że z tej końcówki wyciągniemy wnioski.

7.05.2022	Praga	REIC	<b>Łotwa</b>	54:17
-----------	-------	------	--------------	-------

W grupie północnej Conference 1 korespondencyjny bój toczyli dwaj liderzy, Szwedzi i Czesi. Nasi południowi sąsiedzi bez większych problemów pokonali Łotwę 54:17, inkasując także punkt bonusowy (mecz sędziował Łukasz Jasiński).

14.05.2022	Sztokholm	REIC	<b>Szwecja</b>	18:28
------------	-----------	------	----------------	-------

W Rugby Europe International Championships poznaliśmy kluczowe rozstrzygnięcie w grupie północnej Conference 1. Szwecja podejmowała Czechy, a stawką meczu był awans do Rugby Europe Trophy (razem z Chorwacją z grupy południowej). Obie ekipy wcześniej wygrały wszystkie swoje spotkania, a w tabeli dzielił je jeden punkt. Czesi zanotowali niezły start, ale prowadzili po nim tylko 6:3. Ten wynik utrzymywał się bardzo długo – nie zmienił się do przerwy, ale pod koniec pierwszej połowy doszło do niebezpiecznego zdarzenia: czeskiego łącznika ataku Martina Cimpricha bardzo długo opatrywano i odwieziono karetką z urazem szyi, a szwedzki środkowy Philipp Murphy, który spowodował tę sytuację, zobaczył czerwoną kartkę. Na początku drugiej połowy Czesi wyrównali, ale potem nastąpił świetny okres gry gospodarzy – szybkie akcje i co najważniejsze wreszcie przyłożenia – po trzech Szwecja prowadziła 25:6. I choć goście zaczęli wreszcie się odgryzać, zdobyli dwa przyłożenia, Szwecja wygrała 28:18 i cieszyła się z awansu do RET.

8.10.2022	Budapeszt	REIC	<b>Węgry</b>	41:21
-----------	-----------	------	--------------	-------

Na poziomie Conference 1 w grupie północnej odbyło się starcie naszych niedawnych sparingowych rywali – Węgry podejmowały Czechy. Gospodarze dość długo w tym meczu utrzymali niewielką stratę do faworyzowanych gości, ale w końcówce Czesi zdobyli trzy przyłożenia i wygrali 41:21.

12.11.2022	Zlin	REIC	<b>Mołdawia</b>	39:13
------------	------	------	-----------------	-------

Dwa mecze rozegrano na poziomie Conference 1: w grupie północnej Czechy pewnie wygrały z Mołdawią 39:13, w ostatniej akcji meczu zdobywając przyłożenie dające im punkt bonusowy. W tej rywalizacji rozegrano dotąd tylko dwa spotkania i oba wygrały Czechy.

29.04.2023	Ryga	REIC	<b>Łotwa</b>	43:7
------------	------	------	--------------	------

W grupie północnej Conference 1 swój ostatni mecz w tym sezonie zegrali Czesi, którzy dopełnili kompletu zwycięstw, pokonując na wyjeździe Łotwę 43:7. Znow mieliśmy tu polskiego arbitra na arenie międzynarodowej – mecz w Rydze poprowadził Dominik Jastrzębski. Warto zwrócić uwagę, że w składzie gospodarzy zobaczyliśmy aż 50-letniego filara Guntisa Ciršę.

27.05.2023	Říčany	REIC	<b>Izrael</b>	64:19
------------	--------	------	---------------	-------

W ostatnim meczu tego sezonu męskich rozgrywek Rugby Europe International Championships Czechy i Izrael walczyły w Říčanach w finale poziomu Conference 1, ze stawką w postaci awansu do grupy Trophy. Nasi południowi sąsiedzi nie pozostawili gościom żadnych złudzeń – pokonali ich 64:19, zdobywając aż 10 przyłożeń.

28.10.2023	Sztokholm	REIC	<b>Szwecja</b>	37:48
------------	-----------	------	----------------	-------

W męskich Rugby Europe International Championships rozegrano w ten weekend dwa spotkania. Na pierwszym planie było spotkanie inauguracyjne sezon w grupie Trophy – Szwecja grała z beniaminkiem, Czechami. Nasi południowi sąsiedzi długo stawiali twardy opór gospodarzom, nawet mimo utraty w pierwszej połowie jednego z graczy po czerwonej kartce, ale w ostatniej części meczu Szwedzi im odjechali i ostatecznie zwyciężyli 48:37.

4.11.2023	Praga	REIC	<b>Chorwacja</b>	48:22
-----------	-------	------	------------------	-------

Mieliśmy i polski akcent – mecz Czech z Chorwacją sędziowała polska trójka arbitrow z Adrianem Pawlikiem na czele. Będący beniaminkiem na tym poziomie rozgrywek Czesi odbili sobie porażkę ze Szwedami, w której stracili 48 punktów – tym razem to oni zapisali na swoje konto tę liczbę oczek i pokonali Chorwację 48:22 (dominując w pierwszej połowie) i zdobyli punkt bonusowy.

25.11.2023	Praga	REIC	<b>Litwa</b>	34:24
------------	-------	------	--------------	-------

W rozgrywkach Rugby Europe International Championships rozegrano ostatni jesienią mecz na poziomie Trophy. Mierzyli się nasi sąsiedzi – Czesi i Litwini. Gospodarze szybko wyszli na prowadzenie 14:0, ale na początku drugiej połowy stracili je i zrobiło się 14:18. Na boisku w drugiej połowie zrobiło się biało, a w końcówce Czesi zdolali przeważać szalę na swoją korzyść i wygrać spotkanie 34:24. Dzięki temu zimę spędzą na fotelu lidera grupy, jednak stawka w tegorocznym RET jest bardzo wyrównana – mają tylko punkt przewagi nad Szwajcarami (ci rozegrali jedno spotkanie mniej) i Szwedami oraz trzy nad Chorwatami i pięć nad Litwinami.

9.03.2024	Praga	REIC	<b>Szwajcaria</b>	25:41
-----------	-------	------	-------------------	-------

Z kolei na drugim poziomie męskich rozgrywek, w Rugby Europe Trophy, zwycięską serię kontynuowali Szwajcarzy, którzy pokonali w Pradze dotychczasowych liderów rozgrywek, Czechów, 41:25 (choć do przerwy to gospodarze byli na trzypunktowym prowadzeniu).

23.03.2024	Hawierzów	REIC	<b>Ukraina</b>	48:18
------------	-----------	------	----------------	-------

A Ukraińcy, którzy swój teoretycznie domowy mecz musieli rozegrać w Hawierzowie, przegrali z Czechami 18:48. Nasi południowi sąsiedzi szybko wyszli na wysokie prowadzenie i w odniesieniu zwycięstwa nie przeszkodziła im nawet czerwona kartka po której prawie pół spotkania grali w osłabieniu (przez moment nawet w dwunastkę). Czerwień zobaczył kończący karierę Lukáš Rapant, zresztą w niecodziennych okolicznościach – jego szarża na rywala skończyła się jego kontuzją i został zwieziony z boiska na noszach.

26.10.2024	Trelleborg	REIC	<b>Szwecja</b>	16:22
------------	------------	------	----------------	-------

W drugim meczu Szwedzi pokonali Czechów 22:16 (oba te zespoły wydają się najgroźniejszymi rywalami naszej drużyny). Szwedzi po kwadransie otworzyli wynik pierwszym przyłożeniem. Czesi, choć mieli poważne problemy ze statymi fragmentami gry, odpowiedzieli dalekim karnym, a następnie przyłożeniem i do przerwy wygrywali 8:5. W drugiej połowie szybko powiększyli przewagę do 6 punktów i Szwedzi dość długo, mimo przewagi w młynach i wygrywanych autów, nie potrafili nic z tym zrobić. Dopiero między 60. i 70. minutą dzięki dwóm przyłożeniom i karnemu zdobyli przewagę, której już nie oddali, choć Czechom starczyło ambicji, aby przyłożeniem w ostatniej akcji wywalczyć defensywny bonus.

9.11.2024	Praga	REIC	<b>Chorwacja</b>	49:26
-----------	-------	------	------------------	-------

W Rugby Europe International Championships odbył się kolejny mecz naszych rywali na poziomie Trophy – jako ostatni z nich do gry weszli Chorwaci, którzy w Pradze mierzyli się z Czechami. Nasi południowi sąsiedzi zaczęli od szybkiego prowadzenia 17:0. Goście straty odrobili i nawet na chwilę wyszli na czoło przed przerwą (było 19:17), jednak schodząc na nią przegrywali 19:27. W drugiej połowie Czesi nie dali już rywalom szans – ostatecznie zwyciężyli 49:26. Na tej wygranej cieniem położyła się jednak strata przyłożenia w ostatniej akcji, bo ono odebrało gospodarzom ofensywny punkt bonusowy. W tabeli Czesi zrównali się punktami z Litwinami i awansowali na drugie miejsce.

23.11.2024	Praga	REIC	<b>Polska</b>	15:22
------------	-------	------	---------------	-------

Głównym punktem rugbyowego tygodnia dla polskich kibiców był drugi mecz naszej reprezentacji w tegorocznym Rugby Europe Trophy – tym razem na praskiej Markecie przeciwko Czechom. To miał być dużo trudniejszy test niż ten sprzed tygodnia przeciwko Litwie. Polacy przystąpili do niego wzmocnieni m.in. drugim graczem z zagranicy, Quentinem Cieslinskim, a w składzie znalazł się nieoczekiwany debiutant – na ławce rezerwowych zasiadł młody gracz Juvenii, Radion Jaworszczuk. Niestety, zapewne większość kibiców rugby w naszym kraju tego spotkania nie zobaczyła. Tydzień temu wkurzaliśmy się na brak transmisji w telewizji, tym razem wkurzaliśmy się na brak transmisji w ogóle. Zawiodło Rugby Europe lub czescy gospodarze, a jedynym rozwiązaniem było korzystanie z VPN, aby móc zobaczyć mecz na stronie internetowej czeskiej telewizji.

Mecz okazał się na szczęście zwycięski, choć ani piękny, ani wybitny... Zaczęło się od karnego już w pierwszej akcji wykorzystanego przez Wojciecha Piotrowicza. Wydawało się, że pójdziemy za ciosem, ale Kacper Wróbel został powstrzymany, a chwilę potem Quentin Cieslinski bardzo spóźnioną szarżą zmarnował przejęcie na połowie boiska. Po karnym Czesi zaatakowali, a efektem było przyłożenie na skrzydle efektownie grającego Tristana Horaka. W kolejnych minutach nasi zawodnicy kilkakrotnie powtarzali ten sam scenariusz: po kopie Czechów próbowali wyjść ręką z własnej połowy i docierali do środka boiska, gdzie powstrzymywała ich czeska obrona. Gospodarze po karnym powiększyli swoje prowadzenie do stanu 8:3, ale w końcu Polacy przebili się pod ich pole punktowe, i choć do przyłożenia zabrakło naprawdę niewiele, zmniejszyli stratę kopem Piotrowicza z karnego. A po kolejnej fazie gry w środkowej części boiska Piotrowicz wyprowadził naszą drużynę na prowadzenie 9:8. Tym wynikiem skończyła się pierwsza połowa, a prowadzenie zawdzięczaliśmy w dużej mierze problemom gospodarzy z dyscypliną – darowali naszym zawodnikom aż 8 karnych, a Piotrowicz trafił trzy z czterech kopów. Niestety, już w pierwszej połowie z kontuzjami straciliśmy Jakuba Mateckiego i Michała Mirosza.

Po przerwie od energicznych ataków zaczęli Czesi, ale zostali powstrzymani, ładnie szarpnął Patryk Reksulak, a Piotrowicz kopnął karnego z 45 m korzystając z korzystnego wiatru. Chwilę potem Czesi zaliczyli dziesiątego karnego w tym meczu, łapiąc przy okazji żółtą kartkę, a choć okazję po ładnym ataku Reksulaka zmarnowaliśmy, Piotrowicz znowu kopnął dalekiego karnego i było 15:8. I ten wynik nie zmieniał się przez kolejne pół godziny. Obie drużyny były bliskie przytożeń

(nasza po świetnym przekopie Piotrowicza na skrzydło do Łukasza Kornecia, który jednak nie opanował piłki tuż przed polem punktowym), Polacy powoli zdobywali przewagę w młynie, ale na kwadrans przed końcem żółtą kartkę zobaczył Jonathan O'Neill. Co prawda grając w osłabieniu to my mieliśmy pierwszą szansę po niedolocie Piotrowicza z karnego z własnej połowy i fatalnej próbie skontrolowania piłki przez obrońcę, ale nie wykorzystaliśmy jej, podobnie jak i jedyne wygranego w tym meczu autu rywala. Tymczasem gdy na zegarze transmisyjnym zbliżała się 80. minuta to Czesi ładnie i szybko zaatakowali, znaleźli wolne miejsce na lewym skrzydle i wyrównali. Został na szczęście czas na jeszcze jedną akcję – szarpnął O'Neill, potem Wróbel, wreszcie Piotrowicz kopnął na prawe skrzydło, gdzie po szczęśliwym odbiciu piłki Sirocki przyłożył. Piotrowicz podwyższył (zebrał w sumie 17 punktów w meczu) i wygraliśmy 22:15.

Nie był to piękny mecz, a chyba ciut więcej ładnego rugby pokazali nasi rywale. Jednak koniec końców liczy się zwycięstwo i to odniesione na wyjeździe nad jednym z dwóch najgroźniejszych rywali. Choć pewnie byłibyśmy zdrowsi bez tego dreszczowca w końcówce.

8.03.2025	Praga	REIC	<b>Luksemburg</b>	40:16
-----------	-------	------	-------------------	-------

W Pradze Czesi pokonali beniaminka na tym poziomie, Luksemburg 40:16. Czesi od początku ruszyli do ataku, ale zdobyli tylko jedno przyłożenie. Luksemburczycy mieli dobre momenty, w pewnym momencie zmniejszyli stratę do trzech oczek, ale przed przerwą Czesi odskoczyli na 10 punktów. Drugą połowę gospodarze zaczęli fatalnie – przy walce o piłkę po kopie na start gry fatalnie się zachował ich młynarz i zobaczył czerwoną kartkę, ale Luksemburczycy nie wykorzystali wynikłej stąd przewagi liczebnej. Drużyny wymieniały karne, przewaga gospodarzy wciąż oscylowała w okolicy 10 punktów, a pod koniec meczu ją powiększyli i pewnie wygrali.

29.03.2025	Szawle	REIC	<b>Litwa</b>	44:3
------------	--------	------	--------------	------

Swój udział w rywalizacji w tym sezonie skończyli Czesi i Litwini – w bezpośrednim starciu w Szawlach triumfowali nasi sąsiedzi, którzy wygrali aż 44:3. Zdobyli siedem przyłożeń i nie zaszkodziła im zaledwie 40-procentowa skuteczność z kopów z podstawki (na pierwszy celny czekali prawie godzinę, a wcześniej zaliczyli sześć pudet). Co prawda do przerwy prowadzili tylko 10:3, ale zaraz potem wykorzystali błąd gospodarzy przy próbie ratowania piłki przed wyjściem w aut, a potem dorzucili jeszcze cztery przyłożenia.

8.11.2025	Split	REIC	<b>Chorwacja</b>	55:33
-----------	-------	------	------------------	-------

Drugi mecz naszego poziomu rozegrany w ten weekend dostarczył kibicom więcej emocji. Co prawda faworyzowane Czechy pokonały na wyjeździe Chorwację, ale zgubiły po drodze sporo punktów i mimo zdobycia aż 7 przyłożeń nie zaliczyły ofensywnego punktu bonusowego, który byłby dla nich bardzo ważny w pogoni za Polską i Szwecją. Czesi dobrze zaczęli mecz, po 20 minutach prowadzili 17:0, ale w pozostałej części pierwszej połowy Chorwaci zaczęli gonić wynik, zdobyli trzy przyłożenia i schodząc na przerwę nieoczekiwanie prowadzili 21:20. Po przerwie znowu Czesi budowali przewagę i liczyli na wygraną bonusową, ale dwa przyłożenia Chorwatów w końcówce (ostatnie tuż przed 80.minutą) pozbawiły ich tej nagrody. Najskuteczniejszymi graczami byli Matěj Sehnal (21 punktów, w tym przyłożenie) i Adam Miřáček (hat-trick przyłożeń).

15.11.2025	Praga	REIC	<b>Szwecja</b>	48:24
------------	-------	------	----------------	-------

Naszą baczna uwagę przyciągał mecz Rugby Europe Trophy z Pragi, gdzie zmierzyli się nasi najwięksi rywale – Czesi i Szwedzi. Napędzeni sukcesami w Rugby Europe Super Cup gospodarze, którzy co prawda stracili ofensywny bonus i 33 punkty przed tygodniem w meczu z Chorwacją, w tym spotkaniu pokazali prawdziwą siłę. Co prawda zaczęli od żółtej kartki i straty przyłożenia, ale bardzo szybko wyrównali, a potem poszli za ciosem – Tristan Horak dalekim karnym dał im prowadzenie, a w ciągu paru kolejnych minut zdobyli dwa przyłożenia (w tym niezwykle skutecznego Adama Kobllica). Szwedzi co prawda odpowiedzieli (drugi raz w tym meczu wjeżdżając na pole punktowe maulem), ale w końcówce drugiej połowy dwie efektowne akcje przyniosły dwa przyłożenia Adama Miracký'ego (znakomite asysty Martina Cimpricha i Tristana Horaka, choć ten pierwszy zawałił przy jednym z podwyższeń, zbyt długo z nim zwlekając). Do przerwy było 34:17, a po przerwie Czesi kontynuowali presję i po dwóch kolejnych efektownych akcjach prowadzili już 48:17 (najpierw Jindřich Kulhavý po akcji Kobllica, a potem młodzieńki Maxim Aschenbrenner). Szwedzi co prawda pod koniec podnieśli się z kolan i nawet zdobyli przyłożenie (po czerwonej kartce Zbynka Schütza), ale ostatecznie to Czesi wygrali z bonusem 48:24. Zaimponowali efektownymi akcjami graczy formacji ataku, kontrolowali spotkanie, i mocno postraszyli nas przed meczem z Danią (w końcu atuty Szwedów są podobne do naszych).

# Poprzednie mecze Polski z Czechami

Z Czechami graliśmy dotąd 17-krotnie, a z ich poprzednikami na międzynarodowej arenie – Czechosłowacją – 23 razy. Łączny bilans lekko na naszą korzyść: 20 zwycięstw, 3 remisy i 17 porażek (bilans punktów 667:550).

## Mecze Polski z Czechosłowacją

data	miejsce	wynik	punkty dla Polski
19.05.1959	Bukareszt	9:6	Moczulski 6, Żurawski 3
24.05.1960	Gera	5:6	Żurawski 3, Z. Janus 2
26.05.1961	Brno	3:9	Chodkiewicz 3
25.05.1962	Pruszków	0:17	
20.05.1963	Hunedoara	0:0	
24.06.1967	Radom	6:6	Z. Janus 6
25.05.1969 (ME)	Hawierzów	8:25	Z. Janus 8
8.10.1972 (ME)	Warszawa	23:9	Całka 6, Mańko 4, Banaczek 4, Chmielewski 4, Sasin 3, Klockowski 2
7.04.1973 (ME)	Praga	6:16	Klockowski 6
22.09.1974	Warna	19:15	Banaczek 11, Michalski 4, KP 4
3.11.1974	Warszawa	4:3	J. Jagieniak 4
30.08.1975	Leningrad	27:6	Banaczek 10, Kopyt 8, Cz. Jagieniak 6, J. Jagieniak 3
17.05.1976	Toruń	15:16	Kopyt 9, Ostaszewski 4, Jabłoński 2
14.08.1976	Lwów	16:3	Cz. Jagieniak 7, Kruszczyński 6, Jabłoński 3
4.09.1977	Tbilisi	4:21	Matczak 4
28.05.1978 (ME)	Vyškov	14:3	J. Jagieniak 6, Zaniewski 4, Cz. Jagieniak 4
5.08.1978	Charków	9:10	Cz. Jagieniak 5, Malarczyk 4
13.10.1984 (ME)	Hawierzów	3:4	Jadach 3
23.08.1985	Moskwa	49:3	Zapędowski 17, Barneta 8, Krac 8, Torkowski 4, Stasiuk 4, Mańkowski 4, Kacata 4
2.04.1986	Hawierzów	0:25	
15.05.1988 (ME)	Sochaczew	18:9	Sikorski 7, Kacata 4, Barneta 4, W. Janus 3
20.05.1989 (ME)	Praga	26:12	Marczak 12, Osiecki 8, Król 6
31.10.1992 (ME)	Bytom	25:8	J. Hodura 10, Komisarczuk 5, Parjaszewski 5, Moroz 5

## Mecze Polski z Czechami

data	miejsce	wynik	punkty dla Polski
17.10.1993 (ME)	Vyškov	18:19	M. Janeczko 8, Stachura 5, M. Szczepański 5
26.03.1994	Bytom	19:22	Choduń 5, Stachura 5, Moroz 5, Jeryś 4
5.04.1997	Ołomuniec	32:39	B. Wróbel 7, Marciniak 5, Więciorek 5, Grebasz 5, Fedorowicz 5, Baraniak 5
14.03.1998	Łódź	28:27	Szwichtenberg 10, Szymański 8, Krzewicki 5, B. Wróbel 5
24.10.1998 (ME)	Brzeg Dolny	18:18	Szwichtenberg 5, Lipkowski 5, Jermakow 5, Urbanowicz 3
20.05.2000 (ME)	Praga	13:39	Urbanowicz 6, Więciorek 5, T. Sokołowski 2

4.11.2000 (ME)	Gdynia	<b>34:16</b>	Grebasz 10, Bartoszewicz 5, Komisarczuk 5, Stachura 5, Urbanowicz 5, Szwichtenberg 4
15.11.2008 (ME)	Ostrawa	<b>13:7</b>	Buchała 8, Hotowski 5
25.10.2009 (ME)	Warszawa	<b>5:19</b>	Hotowski 5
9.10.2010 (ME)	Praga	<b>15:20</b>	Hotowski 10, Chartier 5
15.10.2011 (ME)	Nowy Sącz	<b>20:13</b>	Chartier 10, Gabunia 5, Vaissière 5
6.10.2012 (ME)	Říčany	<b>29:3</b>	Chartier 19, Beccau 5, Berthe 5
12.10.2013 (ME)	Warszawa	<b>30:10</b>	Banaszek 17, Pawelec 5, Krużycki 5, Gasik 3
28.10.2017 (ME)	Praga	<b>14:19</b>	J. Nowicki 6, Rajewski 5, R. Janeczko 3
29.09.2018 (ME)	Zlin	<b>41:22</b>	Zeszutek 10, Adamski 9, Piotrowicz 7, Jurczyński 5, Gdula 5, S. Powata-Niedźwiecki 5
19.02.2022	Praga	<b>27:10</b>	Gdula 22, Cooke 5
23.11.2024 (ME)	Praga	<b>22:15</b>	Piotrowicz 17, Sirocki 5

# Poprzednie mecze reprezentacji w Gdyni

data	przeciwnik	wynik	punkty dla Polski
28.03.1998	<b>Belgia</b>	<b>30:10</b>	Szymański 15, Grebasz 5, Janulewicz 5, Szewczuk 5
4.11.2000	<b>Czechy</b>	<b>34:16</b>	Grebasz 10, Bartoszewicz 5, Komisarczuk 5, Stachura 5, Urbanowicz 5, Szwichtenberg 4
28.04.2001	<b>Łotwa</b>	<b>16:0</b>	Baraniak 10, Urbanowicz 3, Szablewski 3
5.05.2001	<b>Dania</b>	<b>32:14</b>	Szablewski 12, Grebasz 5, Więciorek 5, Serafin 5, Potarowicz 5
6.04.2002	<b>Niemcy</b>	<b>20:12</b>	Lipkowski 10, Jurkowski 5, Urbanowicz 3, Szablewski 2
14.05.2002	<b>Hiszpania</b>	<b>27:15</b>	Fedorowicz 10, Szablewski 7, Lipkowski 5, Jurkowski 5
29.03.2003	<b>Niemcy</b>	<b>15:37</b>	Pisarek 5, Kraska 5, Urbanowicz 5
10.05.2003	<b>Holandia</b>	<b>13:13</b>	Pisarek 5, Jurkowski 5, Wróbel 3
11.10.2003	<b>Szwecja</b>	<b>36:0</b>	Wróbel 11, Wojaczek 5, Sajur 5, Ruszkiewicz 5, Szostek 5, Hotowski 5
2.10.2004	<b>Szwajcaria</b>	<b>20:15</b>	Konieczny 10, Wilczuk 10
27.10.2007	<b>Chorwacja</b>	<b>14:15</b>	Buchało 9, Michałak 5
13.11.2010	<b>Mołdawia</b>	<b>25:36</b>	Banaszek 10, Beccuau 10, Siepielski 5
12.03.2011	<b>Belgia</b>	<b>28:21</b>	Chartier 18, Gargasson 5, Vaissière 5
30.03.2013	<b>Ukraina</b>	<b>13:12</b>	Chartier 8, Beccuau 5
13.11.2021	<b>Niemcy</b>	<b>21:16</b>	Piotrowicz 21
9.04.2022	<b>Litwa</b>	<b>43:10</b>	Halaifonua 10, Banaszek 6, Fidler 5, Haznar 5, Krużycki 5, Pogorzelski 5, karne przyłożenie 7
11.02.2023	<b>Portugalia</b>	<b>3:65</b>	Piotrowicz 3
18.02.2023	<b>Belgia</b>	<b>21:15</b>	Piotrowicz 11, Szwagrzak 5, Zeszutek 5
5.03.2023	<b>Niemcy</b>	<b>18:23</b>	Piotrowicz 8, Halaifonua 5, Wójtowicz 5
4.02.2024	<b>Rumunia</b>	<b>8:20</b>	Tebbatt 5, Piotrowicz 3
16.11.2024	<b>Litwa</b>	<b>40:13</b>	Piotrowicz 10, M. Plichta 5, Wojtkowicz 5, Halaifonua 5, K. Wróbel 5, O'Neill 5, Mirosz 5
22.02.2025	<b>Chorwacja</b>	<b>58:27</b>	Piotrowicz 11, Toevalu 10, J. Nowicki 10, K. Wróbel 10, Gduła 7, Korneć 5, O'Neill 5

Mecze w latach 1998–2007 rozgrywano na dawnym Stadionie Miejskim. Od 2010 mecze odbywają się na Narodowym Stadionie Rugby.

# Składy

## Polska

pozycja	imię i nazwisko	rok urodzenia	klub	występy (punkty)	debiut
1	<b>Jakub Wojtkowicz</b>	1998	Sligo (Irlandia)	12 (5)	4.02.2024 Rumunia
2	<b>Wiktor Wilczuk</b>	2002	Ogniwo Sopot	7 (5)	16.11.2024 Litwa
3	<b>Zenon Szwagrzak</b>	1990	Melrose (Szkocja)	12 (5)	29.02.2020 Holandia
4	<b>Jakub Matecki</b>	1999	Budowlani Łódź	10	9.10.2021 Ukraina
5	<b>Mateusz Bartoszek</b>	1990	Bassin d’Arcachon (Francja)	43 (20)	25.10.2009 <u>Czechy</u>
6	<b>Siokivaha Taufui Halaifonua</b>	1995	Pogoń Siedlce	20 (35)	11.09.2021 Węgry
7	<b>Bercho Botha</b>	1996	Pogoń Siedlce	3 (5)	22.02.2025 Chorwacja
8	<b>Thomas Toevalu</b>	1993	Marmande (Francja)	3 (20)	22.02.2025 Chorwacja
9	<b>Dawid Plichta</b>	1994	Orkan Sochaczew	35 (10)	12.09.2015 Szwecja
10	<b>Jędrzej Nowicki</b>	1996	Pogoń Siedlce	18 (44)	28.10.2017 <u>Czechy</u>
11	<b>Łukasz Korneć</b>	2002	Pogoń Siedlce	10 (25)	19.03.2022 Belgia
12	<b>Nicolas Saborit</b>	2003	Berre (Francja)	9 (5)	4.02.2024 Rumunia
13	<b>Jonathan O’Neill</b>	1999	Orkan Sochaczew	4 (10)	16.11.2024 Litwa
14	<b>Kacper Wróbel</b>	2002	Orkan Sochaczew	7 (30)	16.11.2024 Litwa
15	<b>Wojciech Piotrowicz</b>	1990	Ogniwo Sopot	31 (202)	20.11.2010 Niemcy
<b>rezerwowi</b>					
16	<b>Dominik Mohyła</b>	2002	Arka Gdynia	8 (5)	11.02.2023 Portugalia
17	<b>Peet Vorster</b>	1989	Juvenia Kraków	3	22.02.2025 Chorwacja
18	<b>Sylwester Gąska</b>	2002	Ogniwo Sopot	12	11.09.2021 Węgry
19	<b>Piotr Zeszutek</b>	1991	Ogniwo Sopot	40 (70)	13.04.2013 Mołdawia
20	<b>Michał Mirosz</b>	1989	Pogoń Siedlce	22 (10)	24.04.2010 Belgia
21	<b>Krystian Olejek</b>	1999	Pogoń Siedlce	8 (10)	11.09.2021 Węgry
22	<b>Mateusz Plichta</b>	1997	Ogniwo Sopot	30 (25)	18.02.2017 Portugalia
23	<b>Daniel Gdula</b>	1994	Pogoń Siedlce	27 (106)	24.09.2016 Ukraina

Kapitan: **Dawid Plichta** – ur. 1994, łącznie młyn, wychowanek Orkana Sochaczew, gdzie zaczął seniorską karierę. W 2016 przeniósł się do Budowlanych SA Łódź, z którymi dwukrotnie zdobył mistrzostwo Polski. W 2021 wrócił do Orkana, gdzie został kapitanem drużyny i ponownie dwukrotnie zdobył mistrzostwo Polski. W reprezentacji Polski od dekady, rywalizuje o pozycję łącznie młyn m.in. z bratem Mateuszem (wielokrotnie w meczach kadry jeden zmieniał drugiego), a funkcję kapitana będzie pełnił po raz trzeci w karierze (poprzednio w dwóch meczach w 2022 – właśnie z Czechami i z Belgią).

Trener: **Kamil Bobryk** – ur. 1984, występował na pozycji młynarza, wychowanek Pogoni Siedlce, w kraju grał także w AZS AWF Warszawa i Budowlanych Łódź. 50-krotnie zagrał w reprezentacji Polski, z czego 20-krotnie w roli kapitana. Od 2008 we Francji, gdzie dekadę z sukcesami spędził w CS Vienne. Karierę trenerską zaczął we francuskim RC Saint-Jeannais, a latem ubiegłego roku wraz z Tomaszem Stępnem został wybrany do prowadzenia polskiej kadry. Mecz z Chorwacją będzie początkiem jego drugiego sezonu w tej roli.

## Czechy

pozycja	imię i nazwisko	rok urodzenia	klub*	występy (punkty)	debiut
1	<b>Tomáš Stránský</b>	1998	Clonmel (Irlandia)	16	2.10.2021 Niemcy
2	<b>Vojtěch Vomáčka</b>	2000	St Marcellin (Francja) / BRW	15 (20)	21.09.2019 Węgry
3	<b>Radek Novotný</b>	1999	Praga Praha / BRW	15	16.05.2021 Chorwacja
4	<b>Ondřej Bejček</b>	2002	Sparta Praha / BRW	10 (10)	16.05.2021 Chorwacja
5	<b>Tomáš Adámek</b>	1997	Říčany / BRW	14 (20)	16.05.2021 Chorwacja
6	<b>Jakub Havel</b>	2000	Říčany / BRW	18 (15)	16.05.2021 Chorwacja
7	<b>Patrik Průcha</b>	2001	Slavia Praha / BRW	3	12.11.2022 Mołdawia
8	<b>Roman Sklenský</b>	1998	Dragon Brno / BRW	8	23.03.2024 Ukraina
9	<b>Matěj Severýn</b>	2000/1	Slavia Praha	7	28.10.2023 Szwecja
10	<b>Tristan Horak</b>	2000	Říčany / BRW	5 (19)	26.10.2024 Szwecja
11	<b>Adam Koblic</b>	2002	Tatra Smíchov / BRW	15 (70)	7.05.2022 Łotwa
12	<b>Jindřich Kulhavý</b>	2002	Říčany / BRW	9 (25)	29.04.2023 Łotwa
13	<b>Samuel Dupuy</b>	2002	Říčany / BRW	16 (49)	7.05.2022 Łotwa
14	<b>Adam Miřácký</b>	2003	Slavia Praha / BRW	6 (30)	4.11.2023 Chorwacja
15	<b>Martin Cimprich</b>	1999	Honourable Artillery Company (Anglia)	26 (229)	28.10.2017 <u>Polska</u>
<b>rezerwowie</b>					
16	<b>Karel Kajta</b>	2001/2	Tatra Smíchov / BRW	2	8.11.2025 Chorwacja
17	<b>Jakub Bendzák</b>	2003	Petrovice / BRW	2	8.11.2025 Chorwacja
18	<b>Dominik Svoboda</b>	2002	Dragon Brno / BRW	7	26.10.2024 Szwecja
19	<b>Karel Berounský</b>	1993	Tatra Smíchov / BRW	18 (15)	2.04.2016 Izrael
20	<b>Tomáš Dvořák</b>	2003	Petrovice / BRW	3 (5)	23.11.2024 <u>Polska</u>
21	<b>Jan Fojtík</b>	1998	Slavia Praha / BRW	---	---
22	<b>Tomáš Šedina</b>	2003	Petrovice	---	---
23	<b>Karel Šampalík</b>	2002	Tatra Smíchov	1	15.11.2025 Szwecja

\*) BRW oznacza występy tej jesieni w Bohemia Rugby Warriors.

Kapitan: **Jakub Havel** – rwacz, zawodnik RC Mountfield Říčany, występuje także w rozgrywkach Rugby Europe Super Cup w barwach Bohemia Rugby Warriors. Mecz sprzed dwóch tygodni z Chorwacją był jego pierwszym w roli kapitana reprezentacji – wówczas także zastąpił w tej funkcji Dana Hoška.

Trener: **Jan Oswald** – były wspieracz Tatry Smíchov i reprezentacji Czech. Karierę trenerską zaczął w swoim macierzystym klubie, z którym w tej roli na przelomie pierwszej i drugiej dekady XXI w. zdobył trzy mistrzostwa kraju i jednocześnie był asystentem trenera kadry (w 2012 został uznany najlepszym trenerem Czech). W 2023 został asystentem trenera Bohemia Rugby Warriors, rok później – głównym trenerem tej drużyny, a w tym sezonie potoczył tę funkcję z prowadzeniem kadry.

## Sędziowie

Główny: **Andrei Gheorghe** (Rumunia), asystenci: **Alex Ionescu** (Rumunia) **Vlad Ilnitsky** (Ukraina).

Andrei Gheorghe był w kwietniu sędzią-asystentem w meczu Polski ze Szwecją w Trelleborgu, a rok temu w tym samym miejscu prowadził jako główny arbiter starcie Szwecja – Czechy.